

WiaryGodni – program do pracy z młodzieżą w klasie 8 - listopad

I. Spotkanie w małej grupie

Temat: Tryb samolotowy, czyli jak działa grzech?

Cel: Doświadczenie tego, że grzech naprawdę sprawia, że stajemy się nieszczęśliwi i uświadomienie sobie, że jest ktoś (czyli szatan), komu na tym bardzo zależy.

Materiały: sprzęt do odtworzenia filmu (na spotkaniu małych grup wystarczy laptop bez rzutnika), telefon.

Ważne, aby na spotkaniu animator podzielił się świadectwem na temat doświadczenia grzechu w jego życiu.

1. CZEŚĆ A: Spotkanie ogólne

WSTĘP:

Zabieg dydaktyczny: Prowadzący prosi, aby każdy z uczestników wyciągnął swój telefon komórkowy, a następnie włączył w nim “tryb samolotowy”. Następnie prosi, aby uczestnicy pomyśleli o kimś, kto jest dla nich ważny i bliski (np. mama, tato, babcia, dziadek, kolega, koleżanka itp.), a następnie żeby napisali do tej osoby krótkiego SMS-a o treści: “Dobrze, że jesteś!”, ale jeszcze go nie wysłali. Następnie upewnia się, czy wszyscy uczestnicy mają włączony “tryb samolotowy”. Jeśli tak, to prosi ich, żeby kliknęli “wyślij”. Z pewnością uczestnicy zwrócą wtedy uwagę, że wiadomość nie dojdzie, bo nie mamy połączenia z siecią. Wtedy podsumowujemy cały zabieg:

Gdy odcinamy się od sieci włączając “tryb samolotowy”, wtedy nie możemy przesłać nawet najbardziej podstawowej wiadomości. Co więcej, wtedy także nie dotrze do nas żadna wiadomość. Wyobraźcie sobie, że Bóg chce wysłać wam teraz taką wiadomość: “Dobrze, że jesteś! Jesteś dla mnie ważny i bardzo Cię potrzebuję!”. Ale wy macie włączony “tryb samolotowy”, jesteście poza zasięgiem, więc... nic do was nie dotrze.

Taki brak łączności ma bardzo smutne konsekwencje. Czujemy się samotni, zagubieni, wydaje nam się, że nikt o nas nie myśli. Dokładnie tak samo jest w naszej relacji z Panem Bogiem. Niektórzy mówią, że Bóg zawsze jest online, ale my nie zawsze jesteśmy z Nim w kontakcie.

ROZWINIĘCIE TEMATU:

Brak relacji z Bogiem także ma swoje konsekwencje. Bardzo obrazowo mówi nam o tym historia z Księgi Rodzaju. Posłuchajcie o tym, co stało się, kiedy ludzie zamknęli się na Boga, przestali Mu ufać i złamali Jego przykazanie:

Odczytujemy fragment z Pisma Świętego: (Rdz 3,1-13)

Można też go odtworzyć: <https://www.youtube.com/watch?v=I6P5Svfnuka> (czas: 14:46-17:05).

Przeprowadzamy z uczestnikami krótką rozmowę w oparciu o poniższe pytania:

- Co czuje człowiek, który zrobi coś bardzo złego?
- Jak zmienia się nasze podejście do Boga, kiedy czujemy, że popełniliśmy grzech?

Ktoś powiedział kiedyś, że wszyscy umrzemy, ale nie wszyscy tak naprawdę żyją. Są ludzie, którzy umarli już za życia. Chodzą smutni, przygnębieni, zagubieni. Zaczynają zwać winę jedni na drugich, czasem cwaniakują, żeby udowodnić, że wszystko jest OK. Tacy ludzie są jak zombie - żywe trupy. Ich życie to zwykła wegetacja. Na dodatek zaczynają się bać Boga i od Niego uciekają.

Jednak historia o grzechu pierwszych ludzi mówi nam nie tylko o tym, że grzech sprawia, że się bardzo wstydzimy, zamykamy się w sobie i boimy się Boga. Mówi nam także o tym, że jest ktoś, kto za tym wszystkim stoi. Jest ktoś, komu szczególnie zależy, żebyśmy nie mieli kontaktu z Bogiem. Kimś takim jest *Szatan*, co w języku hebrajskim oznacza: *Przeciwnik*. Robi wszystko, żeby zakłócić czy wręcz zupełnie zerwać naszą jedność z Bogiem. Próbuje też zwrócić naszą uwagę na rzeczy niepotrzebne. Spróbujmy to sobie wyobrazić:

https://www.youtube.com/watch?v=ot4SwJcX_VE

Przeprowadzamy z uczestnikami krótką rozmowę w oparciu o poniższe pytania:

- W jaki sposób grzech przedstawia się dzisiaj w mediach? Czy pokazuje się grzech jako coś niebezpiecznego? A może lekceważy lub w ogóle nie zauważa?
- Komu zależy najbardziej, żeby o grzechu nie mówić?

Tak właśnie działa szatan. Robi wszystko, żeby cię odciągnąć od Boga i chce, żebyś zrobił rzeczy, które sprawiają, że będziesz nieszczęśliwy.

Św. Charbel mówił: „Diabeł nigdy nie przychodzi pod swoją prawdziwą postacią, ani nie kusi nas jako brzydka istota. Dobrze wie, co nam się podoba i co nas przyciąga. Szepcze Ci do ucha to, co lubisz słyszeć, pokazuje to, na co lubisz patrzeć, daje rzeczy, które lubisz dotykać i karmi Cię tym, co najbardziej Ci smakuje.”

Zapraszam Was teraz do spotkania w małych grupach, gdzie przyjrzymy się naszemu życiu.

2. CZĘŚĆ B: Spotkanie w małej grupie

Zobaczyliśmy, że grzech naprawdę sprawia, że stajemy się nieszczęśliwi. Uświadomiliśmy też sobie, że jest ktoś, a konkretnie to Szatan, komu na tym bardzo

zależy i robi wszystko, żeby tak się stało w naszym życiu. Spróbujmy trochę o tym porozmawiać:

Animator prowadzący dzielenie powinien zwrócić uwagę na to, aby uczestnicy nie mówili o swoich konkretnych grzechach (nie wchodzimy w szczegóły!), lecz jedynie o doświadczeniu ich skutków (w odniesieniu do Boga, innych ludzi i samego siebie). Warto, żeby także animator podzielił się swoim doświadczeniem.

Pytania do dzielenia:

1. Pismo Święte mówi, że “zapłatą za grzech jest śmierć” (Rz 6,26) - jak rozumiesz to zdanie?
2. Jakie skutki grzechu dostrzegasz w swoim życiu?
3. Św. Dominik Sawio powiedział kiedyś: “Wolę umrzeć, niż zgrzeszyć” - co o tym myślisz?

Widzimy jak bardzo grzech niszczy życie nasze i naszych bliskich. Na szczęście Bóg nie zostawia nas samych! Przychodzi z pomocą nawet największemu grzesznikowi. On jest mocniejszy od wszelkiego złego. Mówi o tym Jezus w Ewangelii:

Odczytujemy fragment z Pisma Świętego: (Łk 11,20-21))

Posłuchajmy krótkiego świadectwa na ten temat:

<https://www.youtube.com/watch?v=IOGG2qeLsp0>

Bóg chce Cię uratować. Jeśli chcesz, żeby Ci pomógł, to powinieneś najpierw zauważyć i przyznać się do tego, że jesteśmy grzesznikami i znowu nawiązać z Nim relację. Jeśli tego chcesz, to wyłącz teraz “tryb samolotowy” w swojej komórce. Niech będzie to taki mały znak tego, że chcesz być z Bogiem w kontakcie.

ZADANIE:

- Jeśli chcesz, żeby Bóg wyciągnął Cię z grzechu, módl się w duszy słowami: “Jestem grzesznikiem! Panie zmiłuj się nade mną!” albo jeszcze prościej: “Jezu ufam Tobie!”
- Posłuchaj choć jednego świadectwa na kanale “Jestem drugi” na YouTube

***Modlitwa na zakończenie:** Ojcze Nasz. Na fragmencie „i odpuść nam nasze winy” robimy chwilę przerwy i prosimy, by uczestnicy w tym momencie wymienili w myślach „swoje winy”.*